

Jacek Potocki

PRZESTRZENNE ROZMIESZCZENIE BAZY NOCLEGOWEJ NA DOLNYM ŚLĄSKU PRZED I PO TRANSFORMACJI SPOŁECZNO-EKONOMICZNEJ

Wprowadzenie

Dolny Śląsk, a zwłaszcza jego południowa część, to jeden z najważniejszych obszarów turystycznych w Polsce. Region ten w rozwoju turystyki odegrał szczególną rolę – tutaj działają najstarsze uzdrowiska w Polsce, Karkonosze zaś stanowią kolebkę europejskiej turystyki górskiej. Na Dolnym Śląsku, a konkretnie w Sudetach, już w okresie międzywojennym dla niektórych miejscowości turystyka stała się głównym czynnikiem rozwoju [4, 5].

Gruntowne zmiany nastąpiły po II wojnie światowej. Przesunięcie granic państwowych, przesiedlenia, w wyniku których nastąpiła niemal całkowita wymiana ludności w regionie, wreszcie narzucony Polsce system polityczny, w którym wyeliminowano prywatną własność środków produkcji, a gospodarkę poddano centralnemu planowaniu, spowodowały, że turystyka na Dolnym Śląsku zaczęła funkcjonować w zupełnie nowych warunkach społeczno-ekonomicznych. Trzeba jednak w tym miejscu podkreślić, że turystyka – choć także podlegała centralnemu planowaniu – na Dolnym Śląsku (a zwłaszcza w Sudetach) korzystała głównie z bazy materialnej wytworzonej przed 1945 r. w warunkach wolnego rynku. Niestabilna sytuacja polityczna na tzw. ziemiach zachodnich powodowała bowiem, że przez długi czas inwestycje w infrastrukturę turystyczną były bardzo ograniczone, sprowadzając się w zasadzie do odtwarzania istniejącego majątku i to też tylko częściowo. Pewne ożywienie nastąpiło dopiero w latach 70 XX w. po podpisaniu układu granicznego między Polską a RFN oraz otwarciu granicy między Polską a NRD. Okres ten trwał jednak stosunkowo krótko – rychło pojawiły się symptomy stagnacji a następnie kryzysu gospodarczego, co negatywnie odbiło się na gospodarce turystycznej. W drugiej połowie lat 70 zaznaczył się regres bazy noclegowej, który trwał także w latach 80 [3].

Przemiany polityczne po 1989 r. po raz kolejny spowodowały gruntowne zmiany społeczno-gospodarcze, wobec których stanęła także gospodarka turystyczna. Trzeba przy tym zaznaczyć, że lata niedoinwestowania spowodowały na Dolnym Śląsku daleko posuniętą dekapitalizację bazy turystycznej, a zaniedbania w dziedzinie ochrony środowiska negatywnie rzutowały na możliwość rozwoju funkcji turystycznej znaczących obszarów, nie wyłączając tych najatrakcyjniejszych, jak Karkonosze czy niektóre miejscowości uzdrowiskowe [1]. Innym czynnikiem hamującym rozwój turystyki na początkowym etapie transformacji ustrojowej było zubożenie społeczeństwa, które zmniejszyło popyt na usługi turystyczne, a także przekształcenia własnościowe powodujące czasowe wyłączenie z użytkowania niektórych obiektów.

Ożywienie w ruchu turystycznym zaczęło się zaznaczać w drugiej połowie lat 90 XX w. i – niezależnie od sezonowych wahań – trwa do chwili obecnej.

Od początku transformacji ustrojowej minęło 18 lat. Jest to okres stosunkowo długi, a zmiany, jakie nastąpiły w gospodarce na tyle głębokie, że istotnych przekształceń można by oczekiwać także w zagospodarowaniu turystycznym. Przesłanki te skłoniły autora do podjęcia próby podsumowania zmian, jakie nastąpiły w rozmieszczeniu bazy noclegowej na Dolnym Śląsku. Niniejszy artykuł zawiera wstępne wyniki tych badań.

Analizując rozmieszczenie bazy noclegowej region podzielono na trzy strefy w oparciu o cechy środowiska i charakter krajobrazu:

- południową, obejmującą górski obszar Sudetów. Jej zasięg w przybliżeniu wyznacza poziomica 500 m, z tym, że mając na uwadze integralność terytorialną i funkcję w turystyce do strefy tej zaliczyć też należy śródgórskie obniżenia położone na mniejszych wysokościach;
- środkową strefę pogórzy i Przedgórze Sudeckiego, której granicę od północy wyznacza zasięg wzniesień zbudowanych z litych skał. Krajobraz tak wyznaczonego obszaru ma charakter wyżynny. Charakterystycznym rysem krajobrazu jest występowanie łagodnych wzniesień, gór wyspowych, a także płaskowyżów z głęboko wciętymi dolinami rzecznyymi;
- strefę obejmującą obszar niżu śląskiego o krajobrazie równinnym, w północnej części nieco urozmaiconym wzniesieniami Wału Trzebnickiego o genezie polodowcowej.

Podział ten rozmiąga się z granicami jednostek administracyjnych, jednak ma swoje uzasadnienie odmiennymi predyspozycjami jakie środowisko stwarza dla rozwoju turystyki.

Problem doboru danych źródłowych

Podstawowym problemem przy analizach dotyczących pojemności recepcyjnej miejscowości, gmin czy innych jednostek administracyjnych jest pozyskanie wiarygodnych danych statystycznych. Dane zbierane przez Główny Urząd Statystyczny od dawna budziły zastrzeżenia co do ich kompletności. Niezależnie od GUS w l. 1965-1981 własne obliczenia wielkości bazy noclegowej kilkakrotnie przeprowadził Instytut Turystyki. Porównanie danych z obu wymienionych źródeł dla obszaru Sudetów przeprowadziła M. Duda-Seifert [2], stwierdzając, że wielkości podawane przez GUS dla tego obszaru pozostawały na niższym poziomie od danych wyliczonych przez IT. Biorąc pod uwagę szczegółowość danych zebranych przez Instytut Turystyki (pojemność recepcyjną obliczono w układzie miejscowości, różnicując obiekty na dużą liczbę kategorii) można stwierdzić, że dane te są bardziej wiarygodne od statystyki GUS. W tej sytuacji za punkt wyjścia w badaniach przyjęto dane opracowane przez Instytut Turystyki dla 1981 r. Wprawdzie transformacja ustrojowa rozpoczęła się osiem lat później, jednak zważywszy, że lata osiemdziesiąte XX w. to okres kryzysu, który dotknął także gospodarkę turystyczną, można przyjąć, że stan bazy noclegowej w 1989 r. nie odbiegał znacząco od stanu w roku 1981.

Wątpliwości wzbudzają też współcześnie publikowane oficjalne dane statystyczne dotyczące turystyki. Ich poważnym mankamentem jest niekompletność wynikająca z faktu, że GUS w obliczeniach uwzględnia tylko „obiekty zbiorowego zakwaterowania”, natomiast nie bierze pod uwagę pokoiów gościnnych i gospodarstw agroturystycznych. A liczba tych obiektów w ostatnich latach znacząco wzrosła. Starając

się wypełnić tę lukę Instytut Turystyki w 2007 r. przeprowadził obliczenia pojemności recepcyjnej bazy nieuwzględnianej przez GUS, którą określono jako „prywatna baza noclegowa”¹. Jednakże nawet po zsumowaniu wzajemnie uzupełniających się danych GUS o obiektach zbiorowego zakwaterowania (najnowsze dane dostępne w chwili pisania niniejszego artykułu pochodzą z 2006 r.) i Instytutu Turystyki o prywatnej bazie noclegowej otrzymana wielkość okazuje się być znacząco zaniżoną. Wykazały to badania własne autora, który również w 2007 r. obliczył wielkość bazy noclegowej województwa dolnośląskiego na podstawie informacji o poszczególnych obiektach zawartych w internecie².

Według danych GUS w 2006 r. obiekty zbiorowego zakwaterowania w województwie dolnośląskim oferowały 45018 miejsc noclegowych, Instytut Turystyki zaś podaje, że w 2007 r. w prywatnej bazie noclegowej znajdowało się 19199 miejsc. W sumie daje to w całym województwie 64217 miejsc noclegowych. Autor zaś doliczył się 96248 miejsc, czyli o połowę więcej niż wynikałoby to z oficjalnej statystyki! W tej sytuacji za podstawę analiz przyjęto wyniki własnych badań autora. Stwierdzona poważna różnica między oficjalną statystyką a stanem faktycznym nie zaskakuje, podobną sytuację stwierdzano też bowiem w innych regionach kraju, ostatnio np. na wybrzeżu Bałtyku [6].

Zmiany wielkości bazy noclegowej w regionie

Porównanie wielkości bazy noclegowej w 1981 r. i obecnie wykazuje, że po 18 latach dostosowywania się turystyki do zasad gospodarki rynkowej nastąpił wzrost liczby miejsc noclegowych z 83,7 tys. do 96,2 tys. (tab. 1). Wskaźnik wzrostu wyniósł więc 14,9%. Warto nadmienić, że bardzo podobny wynik (wzrost o 18,6%) uzyskał A. Szwichenberg, badając zmiany potencjału bazy noclegowej miejscowości nadmorskich w l. 1985-2004 [6].

Tab. 1. Baza noclegowa woj. dolnośląskiego w podziale na strefy krajobrazowe

	1981		2007	
	liczba miejsc nocl.	%	liczba miejsc nocl.	%
Sudety	62237	74,3	68769	71,4
Pogórze	7287	8,7	9461	9,8
Niż	14240	17,0	18018	18,7
woj. dolnośląskie	83764	100,0	96248	100,0

Opr. na podstawie danych z [8] oraz badań własnych.

Jak już wcześniej wspomniano na Dolnym Śląsku zainteresowaniem turystów cieszy się przede wszystkim obszar Sudetów, w którym skupia się zdecydowana większość bazy noclegowej. Na drugim miejscu, ze znacznie niższym wskaźnikiem sytuuje się obszar śląskiego niżu stanowiący najrozleglejszą z trzech stref krajobrazowych w województwie, trzecie miejsce zaś zajmuje obszar Przedgórze Sudeckiego i pogórze, w którym znajduje się mniej niż 10% miejsc noclegowych.

Porównanie danych współczesnych i z 1981 r. wskazuje jednak na tendencję do niewielkiego, ale zauważalnego wzrostu udziału stref pozasudeckich w potencjale bazy

¹ <http://www.intur.com.pl/bazy/kwatery/kw1.php?zestaw=razem>.

² Posłużono się tu informacjami z różnorodnych witryn internetowych: głównie oficjalnych stron gmin i powiatów, własnych stron obiektów a także zbiorczych informatorów.

noclegowej województwa przy spadku relatywnego udziału Sudetów. Wprawdzie spadek ten wyniósł ledwie 3% (z 74,3 do 71,4%), a góraska strefa Sudetów nadal zdecydowanie dominuje w bazie noclegowej całego województwa, ale może to oznaczać odwrócenie tendencji z powojennego pięćdziesięciolecia, kiedy to Sudety zwiększały swój potencjał przy relatywnym spadku znaczenia obszaru przedśudeckiego [3].

Podobną tendencję widać przy porównaniu liczby miejscowości z bazą noclegową (tab. 2). K. R. Mazurski [3] opierając się na urzędowym wykazie miejscowości recepcyjnych z 1939 r. obliczył, że przed II wojną światową na Dolnym Śląsku było ich 300, z czego 161 w Sudetach, 66 na Przedgórzu Sudeckim i pogórzach a 71 na niżu. Brak informacji o szczegółowym przeprowadzeniu granicy między wymienionymi strefami nie pozwala precyzyjnie porównać wielkości podanych przez K. R. Mazurskiego z danymi współczesnymi. Znamienne jednak, że przed 1945 r. podobnie jak dziś zdecydowanie najwięcej miejscowości turystycznych było w Sudetach, na drugim miejscu sytuowała się strefa niżu, trzecią lokatę zajmowało Przedgórze Sudeckie i pogórze. Można też stwierdzić, że w okresie Polski Ludowej liczba miejscowości recepcyjnych na całym Dolnym Śląsku spadła z 300 do 278 w 1981 r. (tab. 2), by ponownie wzrosnąć po transformacji ustrojowej, przy czym w strefie niżu przybyło 87 miejscowości recepcyjnych (wzrost o 122%), w strefie Przedgórza Sudeckiego i pogórzy 78 (wzrost o 143%), w Sudetach zaś przybyło 85 miejscowości, co oznacza wzrost o 55%.

Tab. 2. Liczba miejscowości recepcyjnych w woj. dolnośląskim w podziale na strefy krajobrazowe

strefy krajobrazowe	liczba miejscowości z bazą noclegową	
	1981	2007
Sudety	152	237
Pogórze	55	133
Niż	71	158
woj. dolnośląskie	278	528

Opr. na podstawie danych z [8] oraz badań własnych.

Przestrzenne zróżnicowanie bazy w układzie gmin

Województwo dolnośląskie składa się ze 149 gmin. Ich granice w zasadzie są stabilne, jednak w 1999 r. w Karkonoszach miała miejsce jedna zmiana terytorialna istotna z punktu widzenia gospodarki turystycznej. Znajdujący się wcześniej w obrębie Piechowic Jagniątków (będący osiedlem o dużym znaczeniu turystycznym) został wówczas włączony do Jeleniej Góry. Jednak względy praktyczne (brak wyodrębnionych danych z 1981 r. dla samego Jagniątkowa) zadecydowały, że w analizie porównawczej przyjęto granice gmin Piechowice i Jelenia Góra sprzed 1999 r.

Wśród 149 dolnośląskich gmin tylko w 20 baza noclegowa nie występowała ani w 1981 r. ani obecnie. Są to następujące gminy: Borów, Cieszków, Domaniów, Dziadowa Kłoda, Gaworzyce, Grębocice, Jemielno, Kondratowice, Kotla, Malczyce, Pęcław, Piława Górna, Prochowice, Radwanice, Rudna, Ruja, Siekierczyn, Ścinawa, Udanin, Wądroże Wielkie. Znamienne, że niemal wszystkie wymienione gminy leżą w strefie niżu, na obszarach gdzie w gospodarce dominuje intensywne rolnictwo, poza tym część z nich to gminy wiejskie położone w rejonie zagłębia miedziowego. Jedyne Piława Górna leży na Przedgórzu Sudeckim a Siekierczyn na północnym skraju Pogórza

Izerskiego. Charakterystyczne też, że w grupie tej nie ma ani jednej gminy położonej w górskiej strefie Sudetów.

W siedmiu gminach baza noclegowa występowała w 1981 r., by w późniejszym okresie zaniknąć (zob. tab. 3). Także i w tej grupie reprezentowane są niemal wyłącznie gminy położone na niżu, jedynie gmina Platerówka leży w strefie pogórza. Trzeba przy tym nadmienić, że znaczenie turystyczne tych gmin także i dawniej było znikome. W żadnej z nich w 1981 r. nie było nawet 100 miejsc noclegowych, poza tym w aż pięciu przypadkach (Międzybórz, Platerówka, gmina wiejska Głogów, Jerzmanowa i Krotoszyce) całą istniejącą tam bazę noclegową stanowiły sezonowe schroniska młodzieżowe uruchamiane wyłącznie w okresie letnich wakacji, najczęściej w budynkach szkolnych. Obiekty tego typu, z reguły o bardzo niskim standardzie, po roku 1989 niemal całkowicie zlikwidowano. W jednym przypadku (Piotrówek w gminie Jordanów Śl.) zaprzestął działalności ośrodek wypoczynkowy (całoroczny). Specyficzny jest przypadek gminy Żórawina, gdzie likwidacji uległ znany niegdyś motel w Krajkowie, położony przy autostradzie A4. Jedynie w tym przypadku można mówić o zaniku ważnego obiektu turystycznego, którego znaczenie jednak nie przekładało się w żaden sposób na rangę turystyczną gminy.

Tab. 3. Gminy, w których po 1981 r. baza noclegowa całkowicie zanikła

Gmina	l. miejsc nocl. w 1981 r.	Gmina	l. miejsc nocl. w 1981 r.
Żórawina	68	Głogów (gm. wiejska)	35
Międzybórz	55	Jerzmanowa	25
Platerówka	44	Krotoszyce	25
Jordanów Śląski	40		

Opr. na podstawie danych z [8].

Znacznie liczniejsza jest grupa gmin, w których baza noclegowa pojawiła się dopiero po roku 1981 (tab. 4). W grupie 27 gmin strefę górską Sudetów reprezentuje Czarny Bór, strefę Przedgórze Sudeckiego i pogórzy Bogatynia, Lubomierz, Jaworzyna Śląska, Ciepłowody, Przeworno i Mściwojów. Pozostałe 20 gmin leży w strefie niżu.

Jak widać z danych w tab. 4 tylko w kilku przypadkach nowe gminy recepcyjne zyskały większą liczbę miejsc noclegowych, przy czym nie zawsze jest to efekt inwestycji od podstaw – część „nowych” obiektów to niedostępna dawniej dla turystyki baza socjalna. I tak np. znaczna liczba miejsc noclegowych w gminie wiejskiej Lubin to przede wszystkim internat szkoły rolniczej w Chrótniku, podobnie w internacie znajduje się 100 miejsc noclegowych w Lubomierzu. Z kolei część bazy noclegowej w Bogatyni, gminie Święta Katarzyna czy w Jaworzynie Śląskiej zorganizowano w oparciu o hotele robotnicze. Można więc stwierdzić, że po przemianach ustrojowych i gospodarczych nie wykreowano zupełnie nowej gminy turystycznej (trudno bowiem – niezależnie od wielkości bazy noclegowej – za turystyczną uznać gminę wiejską Lubin czy Bogatynię). Najbliżej takiego osiągnięcia jest Lubomierz, z tym, że okolice tej miejscowości dla turystyki nie są tak naprawdę obszarem nowym. Baza turystyczna w rejonie Lubomierza istniała przed II wojną światową [4], zanikła zaś po roku 1945. Obecnie zatem mówić można raczej o reaktywacji funkcji turystycznej.

Tab. 4. Gminy z bazą noclegową rozwiniętą dopiero po 1981 r.

Gmina	l. miejsc nocl. w 2007 r.	Gmina	l. miejsc nocl. w 2007 r.
Lubin (gm. wiejska)	458	Gromadka	45
Bogatynia	414	Chojnów (miasto)	40
Lubomierz	315	Twardogóra	40
Święta Katarzyna	151	Czarny Bór	39
Kobierzyce	140	Ciepłowodny	35
Jaworzyna Śląska	115	Mietków	35
Oleśnica (gm. wiejska)	110	Kostomłoty	30
Oława (gm. wiejska)	101	Przeworno	30
Dobroszyce	91	Mściwojów	17
Przemków	88	Niechlów	16
Krośnice	78	Wiązów	12
Prusice	70	Wisznia Mała	12
Czernica	59	Bierutów	11
Chojnów (gm. wiejska)	47		

Opr. własne.

Z kolei w tab. 5 wyszczególniono dziesięć gmin, w których liczba miejsc noclegowych wzrosła w największym stopniu. Wśród nich aż osiem położonych jest w Sudetach, nie ma natomiast ani jednej w obrębie Przedgórze Sudeckiego i pogórzy. Biorąc pod uwagę charakter tych gmin można wyróżnić kilka ich rodzajów.

Tab. 5. Gminy z największym przyrostem potencjału bazy noclegowej w l. 1981-2007

Gmina	liczba miejsc nocl.		przyrost
	1981	2007	
Karpacz	8163	11344	3181
Szklarska Poręba	7311	9740	2429
Stronie Śląskie	870	2748	1878
Wrocław	6072	7891	1819
Radków	1106	2207	1101
Kudowa-Zdrój	3277	4020	743
Legnica	431	1167	736
Mysłakowice	685	1088	403
Walim	1132	1478	346
Lubawka	410	704	294

Opr. na podstawie danych z [8] oraz badań własnych.

Wrocław i Legnica to duże ośrodki miejskie, w których baza noclegowa służy nie tylko turystom, ale w dużej mierze także osobom odbywającym różnego rodzaju

podróże służbowe. Szczególne miejsce zajmuje Wrocław, pełniący jednocześnie rolę stolicy województwa, dużego ośrodka przemysłowego i akademickiego a także wielkiego centrum turystycznego [7]. Wyrazny przyrost liczby miejsc we Wrocławiu ma związek nie tylko z aktualnym rozwojem miasta, ale jest też poniekąd reakcją na występujący przez długie lata niedobór bazy noclegowej. Część przedwojennej bazy miasto bowiem utraciło w wyniku zniszczeń wojennych w 1945 r., a inwestycje w okresie Polski Ludowej były niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb w tym zakresie [3]. Bardzo specyficznym przypadkiem jest Legnica – miasto o randze centrum subregionalnego, które, choć w latach 1975-98 miało status stolicy województwa, przez długie lata nie mogło wykorzystywać w pełni swojego potencjału, gdyż jego rozwój był hamowany przez fakt stacjonowania tu wielkiego garnizonu Armii Sowieckiej, który na znacznym obszarze tworzył swoiste eksterytorialne miasto. Dopiero demilitaryzacja Legnicy w latach 90 XX w. odblokowała rozwój miasta.

Karpacz i Szklarska Poręba to dwa największe ośrodki turystyczne w Sudetach i na całym Dolnym Śląsku. Swą rangę turystyczną obie te miejscowości (mające status gmin miejskich) osiągnęły już przed II wojną światową [4] i utrzymały do dzisiaj. Ich rozwojowi po 1945 r. sprzyjał fakt, że – tak jak cały obszar Sudetów – uniknęły zniszczeń wojennych, poza tym dominująca funkcja turystyki w ich gospodarce nie była nigdy podważana. Obecnie jednak rozbudowa bazy turystycznej w obu tych miejscowościach zdaje się przekraczać już pojemność turystyczną. Dotyczy to zwłaszcza Karpacza, który ma mniejszą powierzchnię, a głównym zapleczem rekreacyjnym dla jego gości są tereny wchodzące w skład Karkonoskiego Parku Narodowego, co powoduje kolizję funkcji turystycznej i ochronnej tego obszaru. Problemy mogą się pogłębić po ukończeniu aktualnie (tj. w 2008 r.) prowadzonych inwestycji (przede wszystkim olbrzymiego hotelu na ponad 1000 miejsc). Większe rezerwy terenowe ma Szklarska Poręba, choć i w tym mieście zaobserwować można nadmierną koncentrację bazy w okolicy dolnej stacji kolejki linowej na Szrenicę przy niewykorzystywaniu potencjału innych części tego rozległego miasta.

Kudowa Zdrój to jedno z największych uzdrowisk dolnośląskich, które rozwija się w oparciu o lokalne zasoby i wieloletnie tradycje. Dodatkowymi czynnikami, które mogły wpłynąć na szybszy rozwój tego uzdrowiska po 1989 r. było jedno z najbardziej ruchliwych drogowych przejść granicznych do Republiki Czeskiej oraz usytuowanie w Kudowie dyrekcji utworzonego w 1993 r. Parku Narodowego Gór Stołowych.

Znaczące zwiększenie potencjału bazy w pozostałych pięciu gminach jest efektem głównie rozwoju drobnej bazy, w tym gospodarstw agroturystycznych. Szczególną uwagę warto zwrócić na Stronie Śląskie. Jest to gmina o wielkim potencjale dla rozwoju turystyki, który dostrzeżono już przed II wojną światową. Po roku 1945 funkcja turystyczna tego obszaru została znacznie zredukowana ze względu na intensywną działalność górniczą w poszukiwaniu złóż uranu i przygraniczne położenie najatrakcyjniejszych turystycznie miejscowości. Turystyka na większą skalę zaczęła się tu odradzać dopiero w latach 80 XX w. (zwłaszcza po udostępnieniu Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie w 1983 r.), by nabrać dynamiki po roku 1989. Ważnym czynnikiem aktywizującym stało się tu stworzenie od podstaw ośrodka narciarskiego na Czarnej Górze w drugiej połowie lat 90 XX w.

Na intensywny rozwój bazy turystycznej w gminie Radków wpłynęła m.in. (bo nie tylko) rozbudowa Karłowa – wsi położonej w Górach Stołowych. Karłów odgrywał ważną rolę w turystyce już od przełomu XVIII/XIX w. jako punkt wyjścia na szczyt Szczelińca Wielkiego, jednak dopiero współcześnie stał się dużą miejscowością recepcyjną, której pojemność w 2007 r. przekroczyła 600 miejsc. Biorąc jednak pod

uwagę położenie Karłowa, będącego enklawą niemal w samym środku Parku Narodowego Gór Stołowych oraz występujące w tej miejscowości problemy z zaopatrzeniem w wodę, dopuszczenie przez władze gminy do tak intensywnej rozbudowy tej miejscowości należy uznać za poważny błąd, który w konsekwencji grozi nie tylko degradacją środowiska, ale także walorów wypoczynkowych.

W tab. 6 przedstawiono z kolei dziesięć miejscowości, w których nastąpił największy spadek pojemności recepcyjnej. Niepokojące jest to, że w tej dziesiątce znalazły się aż trzy uzdrowiska (na jedenastym miejscu w grupie gmin, w których nastąpił spadek pojemności recepcyjnej znalazł się Świeradów Zdrój), a także Oborniki Śląskie, które w przeszłości pełniły funkcję uzdrowiskową, choć nie znajdowało to odbicia w oficjalnym statusie gminy. Choć więc uzdrowiska powszechnie są postrzegane jako jeden z głównych czynników rozwoju turystyki na Dolnym Śląsku, zachodzi obawa, że rola ta może być zagrożona.

Tab. 6. Gminy z największym spadkiem liczby miejsc noclegowych w l. 1981-2007

Gmina	liczba miejsc nocl.		spadek
	1981	2007	
Polanica-Zdrój	5351	3752	1599
Podgórzyn	4538	3304	1234
Jelenia Góra	3430	2543	887
Oborniki Śląskie	1369	532	837
Szczawno-Zdrój	2097	1507	590
Jedlina-Zdrój	784	347	437
Kowary	977	576	401
Bystrzyca Kłodzka	3482	3123	359
Wałbrzych	911	555	356
Kłodzko (gm. wiejska)	541	249	292

Opr. na podstawie danych z [8] oraz badań własnych.

Spadek pojemności recepcyjnej pozostałych gmin związany jest głównie z upadkiem ośrodków wczasowych. Symptomatyczna jest obecność w tej grupie aż trzech gmin podkarkonoskich – Podgórzyna, Kowar i Jeleniej Góry (w tym ostatnim przypadku przyczyną jest likwidacja kilku obiektów w Cieplicach, a więc w kolejnym uzdrowisku). Można więc stwierdzić, że przekraczający granice zdrowego rozsądku rozwój Karpacza i Szklarskiej Poręby odbywa się kosztem degradacji turystycznej innych gmin karkonoskich.

Znaczące obniżenie pojemności recepcyjnej Wałbrzycha związane jest z zamknięciem największego w mieście hotelu „Sudety”, w którym znajdowało się ponad 300 miejsc noclegowych. Można jednak sądzić, że jest to stan tymczasowy.

Analiza udziału największych gmin turystycznych w bazie noclegowej Dolnego Śląska pozwala stwierdzić, że w ciągu ostatnich 25 lat niewiele się zmieniło. Dziesięć największych gmin w 1981 r. skupiało 49 023 miejsca, co stanowiło 58,5% zasobów noclegowych całego regionu, obecnie pierwsza dziesiątka skupia 53 984 miejsca, co daje wskaźnik 56,1% (tab. 7). Trzy pierwsze miejsca zajmują te same gminy i w tej samej kolejności, natomiast wyraźnie wzrósł dystans dzielący je od następnych w kolejności gmin. Wśród 10 miejscowości o największej bazie recepcyjnej nastąpiła zaledwie jedna

zmiana – z pierwszej dziesiątki wypadła Jelenia Góra, wróciła natomiast do dawnej rangi Kudowa Zdrój, która przed 1945 r. była największym sudeckim uzdrowiskiem [4].

Tab. 7. Gminy o największej liczbie miejsc noclegowych w l. 1981 i 2007

1981			2007		
	gmina	liczba miejsc nocl.		gmina	liczba miejsc nocl.
1.	Karpacz	8163	1.	Karpacz	11344
2.	Szklarska Poręba	7311	2.	Szklarska Poręba	9740
3.	Wrocław	6072	3.	Wrocław	7891
4.	Polanica Zdrój	5351	4.	Kudowa Zdrój	4020
5.	Podgórzyn	4538	5.	Polanica Zdrój	3752
6.	Świeradów Zdrój	3966	6.	Świeradów Zdrój	3710
7.	Bystrzyca Kłodzka	3482	7.	Duszniki Zdrój	3623
8.	Jelenia Góra	3430	8.	Lądek Zdrój	3477
9.	Lądek Zdrój	3367	9.	Podgórzyn	3304
10.	Duszniki Zdrój	3343	10.	Bystrzyca Kłodzka	3123
Łącznie 10 gmin		49023	Łącznie 10 gmin		53984

Opr. na podstawie danych z [8] oraz badań własnych

Podsumowanie

Przeprowadzona analiza zmian w wielkości i rozmieszczeniu bazy noclegowej na Dolnym Śląsku wskazuje, że w ciągu ostatnich 25 lat, obejmujących w całości okres po społeczno-ekonomicznej transformacji, turystyka na Dolnym Śląsku rozwijała się według od dawna utartych schematów. Świadczy o tym przestrzenne rozmieszczenie bazy noclegowej, które od lat utrzymuje się w niewiele zmienionej postaci. Ponad połowa pojemności recepcyjnej przypada na 10 największych gmin i są to wciąż te same gminy co dawniej, przy czym wśród nich wszystkie oprócz Wrocławia położone są w południowej części regionu, w obrębie Sudetów. Wprawdzie po 1989 r. znacznie zwiększyła się liczba miejscowości z bazą noclegową, ale nowe inwestycje nie zmieniają w istotny sposób turystycznej rangi poszczególnych części regionu, a raczej ją utrwalają. Świadczy o tym zwiększający się dystans między Karpaczem, Szklarską Porębą i Wrocławiem a następnymi w kolejności ośrodkami turystycznymi.

Literatura

- [1] Czerwiński J., Mikułowski B., Wyrzykowski J., *Geograficzne podstawy rozwoju turystyki w Karpatach i Sudetach*, Acta Univ. Wratisl. No 1240, Studia Geograficzne LIII. Wrocław 1991.
- [2] Duda-Seifert M., *Zmiany w bazie noclegowej Sudetów w okresie powojennym a ich uwarunkowania historyczne*. [w:] *Studia nad rozwojem Dolnego Śląska*, 5(6), Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Wrocław 2000, s. 93-111.
- [3] Mazurski K.R., *Rozwój i przemiany funkcji turystyczno-rekreacyjnych i uzdrowiskowych Dolnego Śląska po 1945 r.* [w:] *Przemiany ludnościowo-*

- osadnicze i społeczno-gospodarcze na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, red. J. Łoboda, Acta Univ. Wratisl. 1591, Studia Geograficzne LXI, Wyd. Uniw. Wrocław, Wrocław 1994, s. 197-211.
- [4] Potocki J., *Rozwój zagospodarowania turystycznego Sudetów od połowy XIX w. do II wojny światowej*, Plan, Jelenia Góra 2004.
- [5] Szczepański E., *Wpływ turystyki na życie gospodarcze w powiecie jeleniogórskim od połowy XIX wieku do 1939 r.*, Instytut Historii Uniw. Wrocław, Wrocław 1982, praca doktorska (maszynopis).
- [6] Szwichtenberg A., *Gospodarka turystyczna polskiego wybrzeża*, Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej, Koszalin 2006.
- [7] Wyrzykowski J. (red.), *Turystyka na Dolnym Śląsku. Stan i kierunki rozwoju*, Studia i Monografie 73, Akademia Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, Wrocław 2004.
- [8] Wysocka M., Wyrzykowska A., Nowicki W., *Turystyczna baza noclegowa w Polsce. Stan 1980/81*. Instytut Turystyki, Wrocław 1982. (maszynopis).

SPATIAL DISTRIBUTION OF TOURIST ACCOMMODATION IN LOWER SILESIA BEFORE AND AFTER THE SOCIOECONOMIC TRANSFORMATION

An analysis of changes in the range and distribution of tourist accommodation in Lower Silesia demonstrates that in the course of the last 25 years, including the period after the socioeconomic transformation, tourism in the region has been developing according to traditional models. It is proved by the spatial distribution of accommodation, which has not changed significantly for years. Over half of the reception capacity belongs to 10 largest municipalities, the same as in the past, all of them except Wrocław being situated in the south of the region, within the Sudetic Mountains. Although the number of communities providing accommodation has increased considerably since 1989, new investments do not change significantly the tourist status of particular parts of the region; they rather conserve it. This can be illustrated by the growing distance between Karpacz, Szklarska Poręba and Wrocław, and the successive tourist towns.

Autor dziękuje dr. Kazimierzowi Klementowskiemu za pomoc w uzyskaniu archiwalnych materiałów statystycznych Instytutu Turystyki.

Dr Jacek Potocki
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki
Katedra Gospodarki Przestrzennej